



Do:

**Szanowna Pani Monika Turek
Wojewoda Opolski
ul. Piastowska 14
45-082 Opole**

Do wiadomości:

**Powiatowy Inspektorat Nadzoru
Budowlanego Dla Powiatu Opolskiego
ul. Firmowa 1
45-594 Opole**

**Starostwo Powiatowe W Opolu
ul. 1 Maja 29
45-068 Opole**

**Urząd Gminy Łubniany
ul. Opolska 104
46-024 Łubniany**

Petycja mieszkańców wsi Luboszyce oraz Kępa w sprawie wstrzymania decyzji o budowie chlewni

Szanowni Państwo,

My, niżej podpisani mieszkańcy Luboszyce i Kępy zwracamy się z prośbą o ponowne rozpatrzenie oraz wstrzymanie wydanej decyzji zezwalającej na budowę chlewni na działkach 554/54 oraz 555/54 k.m. 6 obręb Luboszyce, gmina Łubniany.

W naszej ocenie decyzja ta została wydana z rażącymi naruszeniami prawa, co budzi nasz głęboki niepokój i sprzeciw. W szczególności zwracamy uwagę na następujące kwestie:

- Inwestycja jest niezgodna z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego. Pomimo tego, że inwestycja nie wpisuje się w MPZP, inwestor nie wystąpił z wnioskiem o wydanie interpretacji w urzędzie gminy. Nie wystąpił również o wydanie warunków zabudowy. Pracownik UG Łubniany wskazał, że nie posiadają zgromadzonych dokumentów w przedmiotowej sprawie. Jednocześnie, UG Łubniany od zawsze stał na stanowisku, że jego ustalenia zakazują lokalizację nowej chlewni na tym terenie (pismo sygn. RG.604.10.2020.RS z dn. 01.02.2021r).
- Nie przeprowadzono wymaganej oceny oddziaływania na środowisko, co jest niezbędne do rzetelnej analizy wpływu inwestycji na lokalny ekosystem oraz zdrowie mieszkańców. Inwestor wystąpił w pierwszym wniosku o wydanie pozwolenia na budowę budynku inwentarskiego o obsadzie blisko 60DJP. Ilość ta została zmniejszona tylko po to by inwestycja mogła być realizowana z pominięciem oceny oddziaływania na środowisko. Potwierdza to fakt, że budynek nie został pomniejszony adekwatnie do mniejszej skali DJP.
- W sąsiedztwie planowanej inwestycji już w tej chwili funkcjonują trzy inne fermy, co powoduje kumulację negatywnych skutków środowiskowych i zdrowotnych, znacząco zwiększając ryzyko dla mieszkańców. Wskazujemy też że pierwszy wniosek o pozwolenie na budowę w przedmiotowej sprawie, złożył ojciec inwestora w 2020r., pan [REDAKTOWANE] ale ze względu na niezaprzeczalną kumulację, podzielono inwestycje między ojca i syna.
- Planowana lokalizacja fermy w bezpośrednim sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej znacząco obniży komfort życia okolicznych mieszkańców oraz zwiększy ryzyko wystąpienia zagrożeń dla zdrowia. Należy podkreślić, że funkcjonowanie takiego obiektu wiąże się z intensyfikacją transportu ciężkiego – zarówno w zakresie dostaw, jak i wywozu zwierząt oraz materiałów paszowych i odpadów. Każdy z tych transportów generuje uciążliwy hałas oraz wzmożone zapylenie, co będzie odczuwalne na co dzień przez mieszkańców. Szczególnie niepokojące są sytuacje związane z załadunkiem zwierząt, podczas których dochodzi do hałaśliwego i stresującego dla otoczenia procesu przemieszczenia świń do pojazdów transportowych. Operacje te odbywają się często w godzinach późnowieczornych lub nocnych, co skutkuje poważnymi zakłóceniami nocnego wypoczynku. Mieszkańcy we własnych domach są narażeni na uciążliwy hałas, odgłosy zwierząt oraz ciągły stres i niepokój związany z sąsiedztwem tego typu działalności.
W tym kontekście nasuwa się pytanie o zasadność wspierania inwestycji jednego przedsiębiorcy, jeśli jej realizacja prowadzić będzie do trwałego pogorszenia warunków życia tak wielu osób. W naszej ocenie wymaga to ponownego, wnikliwego rozważenia wszystkich uwarunkowań lokalizacyjnych, społecznych i środowiskowych.
- Realizacja inwestycji polegającej na budowie chlewni wiąże się z emisją szkodliwych substancji chemicznych, takich jak amoniak i metan. Związki te są uznawane za niebezpieczne dla zdrowia człowieka – mogą powodować choroby układu oddechowego, reakcje alergiczne oraz inne poważne schorzenia, szczególnie u osób starszych, dzieci oraz osób z już istniejącymi problemami zdrowotnymi. Należy zaznaczyć, że już obecnie mieszkańcy są narażeni na uciążliwości związane z emisją odorów z istniejących obiektów inwentarskich. Codziennie doświadczamy obecności

intensywnych, nieprzyjemnych zapachów, które znacznie obniżają komfort życia. Nie jesteśmy w stanie wysuszyć prania na świeżym powietrzu, ponieważ tkaniny nasiąkają nieprzyjemną wonią. W czasie upałów nie możemy otwierać okien w nocy, aby przewietrzyć i schłodzić domy – odory są tak intensywne, że wybudzają nas ze snu. Planowana budowa kolejnej chlewni bez wątpienia doprowadzi do nasilenia tych uciążliwości. W związku z powyższym, zwracamy się z pytaniem: czy mieszkańcy mają obowiązek akceptować dalsze pogarszanie warunków życia? Czy dobro jednej działalności gospodarczej może przeważać nad zbiorowym interesem lokalnej społeczności?

- Inwestycja może prowadzić do zanieczyszczenia wód gruntowych i gleby, zagrażając bezpieczeństwu ekosystemu i mieszkańców.
- Intensywna hodowla zwierząt nieuchronnie wiąże się z emisją uciążliwych odorów, które w istotny sposób obniżają jakość życia mieszkańców oraz mają negatywny wpływ na wartość okolicznych nieruchomości. Argumenty sugerujące, iż obecność gospodarstw rolnych ma pierwszeństwo względem późniejszej zabudowy mieszkaniowej, a także twierdzenia, jakoby problemy były wyłącznie udziałem „napływowych” mieszkańców, są w naszej ocenie nieuzasadnione. Należy podkreślić, że zabudowa mieszkaniowa przy ul. Kościelnej została zrealizowana zgodnie z obowiązującymi miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego – na długo przed powstaniem istniejącej chlewni należącej do ojca inwestora, pana [REDAKTOWANO]. Dla potwierdzenia, że sprawa dotyczy nie tylko nowych mieszkańców, lecz także osób związanych z Luboszczami od pokoleń, poniżej załączamy podpisy mieszkańców, z których wielu żyje tu od urodzenia – niektórzy od ponad 50 lat.
- Wydanie decyzji z pominięciem powyższych wymogów jest sprzeczne z zasadami ochrony środowiska oraz prawem do życia w czystym i bezpiecznym otoczeniu.
- Kubatura budynku wskazuje na znacznie większą ilość jednostek dużych zwierząt (DJP), niż została przedstawiona przez inwestora, co świadczy o zaniżeniu skali inwestycji i jej potencjalnych skutków. Zwracamy uwagę, iż decyzję o pozwoleniu na budowę z dnia 17 kwietnia 2025 r. sporządziła ta sama osoba, która w lutym 2024 r. wydała decyzję odmowną w przedmiotowej sprawie. Wówczas podnoszono m.in. argument dotyczący potencjału inwentarskiego planowanego budynku, wskazując, że jego pojemność znacznie przekracza skalę hodowli deklarowaną przez inwestora.

W związku z powyższym zwracamy się z uprzejmą prośbą o umożliwienie spotkania w celu wyjaśnienia przyczyn nagłej zmiany stanowiska organu, a w szczególności – pominięcia w nowo wydanej decyzji istotnych uwarunkowań lokalizacyjnych oraz kluczowych faktów, które były wcześniej podnoszone i stanowiły podstawę decyzji odmownej.

Jednocześnie informujemy, że tematem zainteresowały się już ogólnopolskie media. Na chwilę obecną wstrzymujemy ich zaangażowanie w oczekiwaniu na możliwość połącznego wyjaśnienia sprawy oraz rzetelnej analizy okoliczności towarzyszących wydaniu przedmiotowej decyzji. Naszym celem nie jest publiczne eskalowanie konfliktu, lecz dążenie do przejrzystości procedur i poszanowania przepisów prawa. W naszej ocenie sprawa nie dotyczy uprzedzeń wobec konkretnego inwestora, lecz rodzi uzasadnione pytania o transparentność postępowania administracyjnego i potencjalne nieformalne powiązania mające wpływ na jego przebieg.

W trosce o dobro naszej społeczności, zdrowie publiczne oraz ochronę środowiska, przede wszystkim jednak zwracamy się z prośbą o natychmiastowe wstrzymanie pozwolenia na budowę do czasu szczegółowego i rzetelnego przeanalizowania wszystkich aspektów jej oddziaływania oraz usunięcia stwierdzonych naruszeń prawnych. Liczymy na Państwa odpowiedzialne i zgodne z prawem działanie, które pozwoli ochronić zdrowie i życie mieszkańców wsi Luboszyce i Kępa.

Podpisując niniejszą petycję, każdy z podpisujących udziela
pełnomocnictwa do reprezentowania go/jej w sprawach dotyczących treści petycji przed odpowiednimi organami.

Z poważaniem,
Mieszkańcy Luboszyce oraz Kępy

z upoważnieniem